

# Aneta Lewińska

---

## Bóg w pomorskich elementarzach

---

Język - Szkoła - Religia 1, 113-127

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Aneta Lewińska  
Uniwersytet Gdański

## BÓG W POMORSKICH ELEMENTARZACH

### I

Materiał zgromadzony i prezentowany w pomorskich elementarzach jest niezwykle bogaty i ciekawy dla współczesnego czytelnika. Elementarze sprzed stu lat zadziwiają różnorodnością sentencji i mądrości ludowych, przywoływanych dla wprowadzenia liter i nauki czytania.

Elementarze do nauki domowej były przez cały wiek dziewiętnasty i początek wieku dwudziestego ważną bronią w walce o polskość dzieci zagrożonych wynarodowieniem przez zaborców. Stefan Kieniewicz w *Historii Polski* pisze: „W innych częściach [poza Poznańskiem i Górnym Śląskiem – przypis A. L.] zaboru pruskiego szkoły elementarne były już zgermanizowane”<sup>1</sup>. Orężem jednym z najważniejszych, ponieważ pozwalały rozpocząć walkę o zachowanie tożsamości narodowej w domu rodzinnym, ucząc języka ojczystego od najmłodszych lat. „Kurs germanizacyjny przybrał na sile po 1970 r., obejmując administrację, sądy i szkolnictwo (...). W tychże latach siedemdziesiątych posunęła się także naprzód germanizacja szkolnictwa (...) pozwolono na posługiwanie się językiem polskim tylko w niższych klasach szkół elementarnych, w ramach konieczności, dopóki dzieci nie opanują niemieckiego (...) Tolerancję tę traktowano jako przejściową, do czasu gdy niemieczyzna poczyni postępy w warstwach ludowych”<sup>2</sup>.

Na stereotyp Polaka walczącego o ojczyznę zbrojnie i na tajnych lekcjach języka polskiego nałożył się też topos Polaka – obrońcy wiary katolickiej. Stereotyp ten tylko w niektórych regionach zgodny był z faktyczną

---

<sup>1</sup> S. Kieniewicz, *Historia Polski 1795-1918*, Warszawa 1998, s. 209.

<sup>2</sup> Tamże, s. 296-297.

strukturą ludności. Ireneusz Ichnatowicz pisze tylko o „części ziem będących pod panowaniem pruskim”<sup>3</sup>, gdzie „wyznanie rzymskokatolickie uważane było za synonim narodowości polskiej”.

Walka rządu pruskiego o germanizację ziem polskich była jednocześnie walką z Kościołem. Bismarck zaczął od podporządkowania Kościoła państwu w całych Niemczech, ale jak pisze Stefan Kieniewicz: „W prowincjach wschodnich uderzenie w Kościół miało dla Bismarcka cel uboczny: osłabienie czynnika służącego dotąd polskości”<sup>4</sup>.

Struktura ludności na terenie Pomorza ujawniała zatem jeszcze jedną linię opozycji, granicę wyznaczała dodatkowo antynomia: Polak – katolik, Niemiec – protestant. Toteż na walkę o zachowanie polskości nałożyła się na terenach zaboru pruskiego walka o zachowanie katolicyzmu.

Wydawca jednego z elementarzy, poseł Wiktor Kulerski apeluje, żeby dzieci „pilnie uczyły się polskiego czytania i pisania, polskich dziejów, pieśni i zawsze były pociechą i chlubą waszych rodziców i wyrosły na dzielnych synów i wierne córki naszej ojczyzny Polski i św. Kościoła katolickiego”<sup>5</sup>.

Synowie i córki Kościoła katolickiego wychowywane były więc na czytankach z wpisaniem w nie czytelnym morałem. Elementarze te zazwyczaj zawierały też katechizm – wyodrębnioną graficznie część, zawierającą zbiór podstawowych modlitw chrześcijanina, przykazania i krótkie nauki o Bogu. Analiza tych części będzie jednak przedmiotem odrębnego artykułu. W niniejszej publikacji badaniu poddany zostanie wizerunek Boga, odkrywany z tekstów charakterystycznych tylko dla gatunku – elementarz, czyli zbiorów wyrazów ilustrujących kolejno wprowadzane litery, zdań pojedynczych (lub równoważników takich zdań), zdań prostych, tzn. bez rozbudowanej grupy podmiotu i orzeczenia, służących do początkowej nauki czytania, a także krótkich opisów, spełniających funkcję poznawczą, zamieszczanych w początkowej części elementarzy. Poza przedmiotem badań pozostaje więc katechizm włączany w elementarz i dłuższe czytanki zamieszczane w ostatnich częściach pod-

<sup>3</sup> I. Ichnatowicz, *Spółczesność polskie 1864-1914*, [w:] *Dzieje Narodu i państwa polskiego*, t. III pod. red. J. Buszki, A. Garlickiego, Warszawa 1988, s. 44.

<sup>4</sup> Tamże, s. 297.

<sup>5</sup> *Elementarz polski. Działkom polskim ofiaruje Gazeta Grudziądzka*, Grudziądz 1911, s. 48.

ręczników, oparte na konstrukcji prostych opowiadań. Temu zagadnieniu poświęcony będzie kolejny artykuł.

### **Przedmiotem analizy będą cztery elementarze:**

1. **I *Elementarz do ćwiczenia się w polskim czytaniu (świecki)***<sup>6</sup> napisany przez Franciszka Miernickiego i po raz pierwszy wydany w 1846 roku, obecny był na rynku przez 50 lat, wyparły go dopiero po roku 1896 elementarze toruńskie i grudziądzkie.

2. **II *Elementarz polski<sup>7</sup> (pelpliński)***, wydanie z 1892 roku, wydany po raz pierwszy w połowie listopada 1877 roku tak, by mógł być prezentem gwiazdkowym dla wielu dzieci, został w znacznej mierze sfinansowany przez Towarzystwo Moralnych Interesów, miał służyć do domowej nauki dla dzieci i dorosłych analfabetów. Autorem był Ignacy Łyskowski, który ukończył studia uniwersyteckie, jednak nie pedagogiczne; tworząc elementarz korzystał z pomocy innych i wzorował się między innymi na elementarzu Franciszka Miernickiego.

3. **III *Elementarz polsko-niemiecki A. R. Onderki*** zakupiony przez Romanów, wydawców pelplińskich. W 1878 roku cały XII nakład z 1870 roku kupiono od wydawnictwa wrocławskiego, mając nadzieję, że polsko-niemiecka formuła tego wydawnictwa pozwoli na uniknięcie kłopotów z cenzurą.

4. **IV *Toruński Elementarz Polski<sup>8</sup> (toruński)*** wydany drukiem w połowie 1896 roku dzięki staraniom S. Buszczyńskiego, który namówił do współpracy kilku pedagogów (ich nazwisk nigdy nie ujawnił), książeczka ta spełniała swoje zadania przez 18 lat (ostatnie wydanie z 1911 roku).<sup>9</sup>

---

<sup>6</sup> *Elementarz do ćwiczenia się w polskim czytaniu. Zastosowany ile możności do czytania i pisania jako też głosowania i sylabizowania. W skutku ciągłych spostrzeżeń i doświadczeń i za pomocą na tém znających się nauczycieli, ułożył, wypracował i wydał Franciszek Miernicki, konrektor przy szkole miejskiej w Świeciu.* Wydanie 16, Świecie. (Szwet.). W komisie u Wilhelma Moesera. 1862, s. 70.

<sup>7</sup> *Elementarz polski napisany z polecenia Towarzystwa Moralnych Interesów, Pelplin 1892, s. 46,*

<sup>8</sup> *Toruński Elementarz Polski z obrazkami zastosowany do potrzeb dzieci, uczących się w szkole tylko po niemiecku.* (Wydanie nowe, poprawione i powiększone), Toruń bez daty wydania, s. 80.

<sup>9</sup> Wszystkie informacje dotyczące powstania elementarzy i ich losów wydawniczych i dane o ich autorach podaję za Wiktorem Frąckowiakiem, por. tegoż. *Wydawnictwa z zakresu elementarnej nauki języka polskiego na Pomorzu Gdańskim w latach 1840-1920,* Gdańsk 1977.

5. V *Elementarz polski*<sup>10</sup> (grudziądzki) z 1911 roku, powstały z inicjatywy posła Kulerskiego kandydującego po raz kolejny do parlamentu niemieckiego. Podręcznik ten wydany został jako dodatek do „Gazety Grudziądzkiej”. Nieznany autor wzorował się na elementarzu toruńskim oraz na elementarzu Franciszka Miernickiego.

## II A

Walka o polskość, tocząca się na polu edukacji polskiego dziecka chłopskiego, miała też swój wymiar religijny. O ile jednak wybór treści patriotycznych zależał jedynie od upodobań autora elementarza, obowiązujących tendencji, mód i w znacznym stopniu od cenzury obcej władzy, to wybór treści religijnych podlegał przede wszystkim kryterium tradycji kościelnej. Elementarze nie mają zapisu *imprimatur* i *nihil obstat*, nie były recenzowane przez władze kościelne, jednak widać w nich wyraźny wpływ oficjalnej nauki Kościoła.

Prawdy o Bogu, które przekazuje się dzieciom w katolickim Kościele, mają swoją wielowiekową tradycję, wynikają z zatwierdzonej nauki Kościoła, ale przede wszystkim mają swój językowy kształt, utrwalony przez pokolenia w modlitwach, pieśniach religijnych i formułach liturgicznych. Analiza zmierzać zatem będzie do wyodrębnienia charakterystycznych językowych struktur, w których zawiera się językowy obraz Boga.

Najprostszym sposobem opisywania w elementarzach Boga są przydawki towarzyszące słowu *Bóg*, stanowiące całość wyrażenia wraz z członem określanym bądź występujące samodzielnie jako synonimy Boga. Często jednak znajdujemy w podręcznikach bardziej rozbudowane określenia, przybierające kształt frazy, a także egzemplia, z których jednak można wyprowadzić pojedyncze przymioty Boga.

Badania elementarzewego tekstu pozwoliły na wyprowadzenie kilku takich **przymiotów** Boga, mających w elementarzach poświadczoną dużą frekwencję.

---

<sup>10</sup> *Elementarz polski. Działkom polskim ofiaruje Gazeta Grudziądzka*, Grudziądz 1911, s. 48.

<sup>11</sup> Nie zawsze granice pomiędzy wyodrębnionymi grupami będą ostre, nie zawsze też cytaty są jednoznaczne i jednowymiarowe, dlatego też wybory przynależności do grup wyekscerpowanych fraz są subiektywne i służą jedynie stworzeniu obrazu Boga, a nie ilościowym statystykom.

Kolejność opisywanych cech uwarunkowana jest ich frekwencją w badanym materiale<sup>11</sup>. Przyjęłam porządek od najczęstszych określeń po występujące sporadycznie. Na wizerunek Boga składa się wiele jego wymiarów, będą to:

### **Bóg Wszechwiedzący**

1. *Można ludzi okłamać, lecz Boga nigdy oszukać nie można* III 63<sup>12</sup>
2. *Chroń się złego, bo Bóg wszystko widzi*, I33.
3. *Choć czego ludzie nie widzą, Pan Bóg widzi*, I33.
4. *Bóg cię widzi*, I35.
5. *Bóg wszystko widzi*, I35.
6. *Pan Bóg cię wszędy widzi*, I35.
7. *Nie pójdę, rzekła Zosia, tam jest Pan Bóg. Prawdę mówisz, siostrzyczko, Bóg wszędzie widzi*, IV47.
8. *Choć Panem świata i wszystko jest Jego, on wyszukuje serduszko dobrego*, IV61.
9. *Przy każdej czynności to pamiętać trzeba, że na nią Bóg patrzy z wysokiego nieba*, I39.
10. *I wszechwiedny widzi Bóg...* I45.
11. *Chroń się złego, bo Bóg wszystko widzi*, III16.

### **Bóg Stwórca**

1. *Niebo i ziemia są dziełami bożemi*, III9.
2. *Wszystko, co Bóg stworzył, słońce, księżyc i gwiazdy na niebie, góry, doliny, wody, ludzi, zwierzęta, drzewa, zioła, kwiaty, kamienie i powietrze na ziemi, nazywamy światem czyli naturą*, III95, 97.
3. *Bóg wszechmogący wszystkie te rzeczy do użytku i przyjemności człowieka stworzył*, III111.
4. *Pan Bóg chciał, by był świat*, I26.
5. *Bóg stwarza*, I26.
6. *Bóg jest stwórcą świata*, I31.
7. *Bóg stworzył wszystko*, I31.

---

<sup>12</sup> Cytowane fragmenty pochodzą z badanych elementarzy, cytat opisuje cyfra arabska, która oznacza numer strony, i cyfra rzymska, która oznacza elementarz zgodnie z kolejnością zamieszczonego wyżej opisu badanych podręczników.

8. *Położył Bóg przed oczy człowieka żywot i śmierć, tudzież dobre i złe, i dał mu wolną wolę, I38.*

9. *Świat stworzył Pan Bóg, IV44.*

10. *Naostatek stworzył Pan Bóg człowieka, IV44.*

11. *Pan Bóg stworzył świat cały, II26.*

12. *Bóg stworzył i człowieka, II26.*

### **Bóg Opiekun**

1. *Bo Pan Bóg się opiekuje każdym, kto szczerze pracuje, IV70.*

2. *Bóg ma na cię wzgląd, I26.*

3. *Pan Bóg cię zna i o cię dba, I26.*

4. *Bóg nad tobą czuwa skrycie, nie będziesz sierotą! IV47*

5. *Chroń mnie, dobry Boże, IV47.*

6. *Ojciec niebieski nie każe biednym wyciskać łezki, IV55.*

7. *Bo pomocy Bożej każdemu potrzeba, IV57.*

8. *Bóg im błogosławi, w łasce Bożej rosną, IV57.*

9. *Z Bogiem do pracy, synu mój miły z jego pomocy nabędziesz siły, I 39.*

### **Bóg Dawca Wszelkiego Dobra**

1. *Bóg nas kocha, więc żywi, IV67*

2. *Człowiek ma prócz zmysłów jeszcze duszę, którą mu Pan Bóg dał, II29.*

3. *Zdrowie Pan Bóg nam daje, II33.*

4. *Rób byś miał, Bóg ci da, I26.*

5. *Pan Bóg daje nam wszystko: dzień i noc, ciepło i zimno, IV44.*

6. *To od Boga masz dziecię, IV66.*

7. *Więc to wszystko tak samo dobry Pan Bóg nam daje? IV67.*

8. *I nam Bóg dał dziecię, IV79.*

9. *Więcej Bóg ma, niż rozdał, I46.*

10. *Ojciec niebieski polęwa ziemię dęszczem, aby nie wyschła, III91.*

11. *Wszystko, co żyje ma życie od Boga, II26.*

### **Bóg Władca**

1. *Sam Bóg tylko rządzi całą naturą, w Jego mocy jest nasze życie, nasze szczęście, albo nieszczęście, III95.*

2. *Człowiek sądzi, a Bóg rządzi, I33.*

3. *Pan Bóg każe wiatrom dąć, drzewom kwitnąć, owocom dojrzewać,* IV44.

4. *Pan Bóg, drogi Janeczku, każe świecić słoneczku,* IV66.

5. *Bóg jest nie tylko stwórcą, ale i Panem nieba i ziemi,* I31.

6. *Człowiek umiera, kiedy się Panu Bogu podoba,* IV44.

7. *Bóg jest Panem całego świata,* IV44.

8. *Człowiek strzela, Pan Bóg kulę nosi,* II16.

### **Bóg Wszechobecny**

1. *Bóg jest wszędzie przytomny, niebo i ziemia jest mieszkaniem jego; on słyszy wszędzie modły nasze,* III65.

2. *Bóg wszystko widzi i słyszy,* I31.

3. *Bóg jest wszędzie,* I46.

4. *Gdzie jest Bóg? Bóg jest wszędzie,* IV61.

5. *Idźcie z Bogiem,* II40.

6. *Każda człowieka gadka ma, jak czyn, Boga za świadka,* I45.

### **Bóg Wszechmocny (Wszechmogący)**

1. *Boże, jak wielkie są dzieła twoje i jak wielka jest moc, którą wszystko utrzymujesz!* III93),

2. *Bóg jest wszechmocny,* I37.

3. *Co Bóg rzekł, to tak będzie,* I46.

4. *Przyjmij Boże wszechmocny podziękowania sług Twoich,* IV41.

5. *Bóg wszechmogący wszystkie te rzeczy do użytku i przyjemności człowieka stworzył,* III111.

### **Bóg Sprawiedliwy**

1. *Bóg jest sprawiedliwy,* I43

2. *Pan Bóg jest sprawiedliwy,* IV32; *A Bóg się tym brzydzi, kto ojca się wstydzi,* IV79.

3. *Czego ludzie nie nagrodzą, Bóg nagrodzi,* II16.

4. *Przyjm litośnie, Boże prawy<sup>13</sup>,* IV52.

5. *Przyjm litośnie Boże prawy,* II25.

<sup>13</sup> Prawy w znaczeniu *sprawiedliwy*, por. Linde, t. IV, s. 465.



**Bóg Artysta**

1. *Bóg wszystko mądrze ułożył na świecie, I63.*
2. *Bóg wszystko najlepiej urządził na świecie, IV45.*
3. *Pan Bóg, moje kochanie, daje kwiatkom ubranie, IV67.*
4. *Boże, jak wielkie są dzieła twoje i jak wielka jest moc, którą wszystko utrzymujesz! III93.*

**INNE, POŚWIADCZONE KILKA RAZY I POJEDYNCZO****Bóg Sędzia**

*Strózu i Sędzio człowieczy, IV52.*

*Zdać wszelako musi rachunek przed Bogiem, II26.*

*Po śmierci ciała idzie dusza na sąd Boży i tam zdaje rachunek przed Bogiem z dobrych i złych uczynków, II30.*

**Bóg Ojciec**

*Bóg jest Ojcem niebieskim wszystkich ludzi, III71.*

**Bóg w niebie/ zszedł z nieba**

*Do mego Boga na niebie, IV52.*

*Niech na przybycie Pana Tego czeka, Pana, co z nieba schodzi do człowieka, IV61.*

**Bóg Wieczny**

*Bóg jest; Bóg był; Bóg będzie, I26.*

**Bóg Opiekun**

*Daj nam Boże razem przełamać się chlebem, IV68.*

**Bóg Niepojęty i Niewidzialny**

*Bóg – co go człowiek widzieć i pojąć nie może, I46.*

*Bóg, co go człowiek widzieć i pojąć nie może, IV56.*

*Bóg – co go człowiek widzieć i pojąć nie może, II26).*

**Bóg Normodawca**

*Bóg tak kazał, głodnego nakarmić, IV68.*

**Bóg Nadzieja***Bóg jest naszą nadzieją, I37.***Bóg Święty, Mocny***Boże mocny, Boże święty, IV52.**Boże mocny, Boże święty, II25.***Bóg Miłość***Wielka miłość Boga, I60.***Bóg Łaskawy/ Dobry***Udziela Bóg łaski, I61.**A Bóg ci siwych włosów doczekać pozwoli, I62, IV61.**A Bóg jemu błogostawi, II40.**Jak dobry ten Bóg w niebie, II27,***Bóg Karzący***Ludzie gardzą pijakami, a Pan Bóg karze ich za życia i po śmierci.  
IV55***Bóg Duch***Bóg jest duch, I26.**Pan Bóg jest duchem, IV33,35.**W złe serce duch Boży nie wchodzi, IV37.*

Podsumowaniem zawierającym w sobie najważniejsze przymioty Boga może być krótki opis Boga zamieszczony w elementarzu Onderki:

*Bóg jest **Ojcem** niebieskim wszystkich ludzi. On wszystkich ludzi, wszystkie zwierzęta, wszystkie rośliny, on ziemię i niebo, słońce, księżyc i gwiazdy **stworzył**. Bóg zawsze jest przy nas i **widzi wszystko**, co czynimy, słyszy wszystko, co mówimy, wie wszystko, co myślimy. Bóg **miłuje** dobre dzieci. Bóg **każe** złe dzieci. Bóg **utrzymuje życie** nasze. On udziela nam żywności, przyodziwku i pomieszkania. On zwierzętom paszę daje. On zbożu rość i owocom dojrzeć **każe**. Bóg się stara o wszystkie stworzenia swoje. Bóg **węźmie dobrych ludzi** raz ku sobie do nieba, V s. 71.*

## II B

Określenia Boga wywiedzione ze Starego Testamentu tworzą Jego wizerunek od początków chrześcijaństwa. Funkcjonują w języku polskim jako niezienne od tysiąclecia wyrażenia, są powielane i utrwalane w kazaniach, katechizmach i kiedyś w podręcznikach do nauki początkowej.

Wiek XIX utrwalił ten sposób myślenia o Bogu, w *Katechetyce* Władysława Koski czytamy: „Katecheza XIX w. (...) podjęła linię tradycyjnej katechezy według kategorii całkowitości, poprawności i jasności sformułowań. Sprowadzona do przekazu wiedzy religijnej wyrażonej w ścisłych teologicznych sformułowaniach i teologicznym języku, także układem swych treści odzwierciedlała teologię naukową”<sup>14</sup>. Tak pojęta „katecheza nie była w stanie przekazać tego, co najważniejsze, mianowicie orędzia zbawczego; nauka katechizmowa nie dawała wyobrażenia o tym, co naprawdę zachodzi między Bogiem a człowiekiem”<sup>15</sup>.

Zatem dziecko sto lat temu poznawało Boga katechizmowego, poznając jego opisowe imiona i „zespół prawd, które należy przyjąć”<sup>16</sup>. Taki obraz Boga jest też utrwalony w badanych źródłach, ale można znaleźć tam jeszcze jeden wymiar obrazu Boga, kreowany poprzez pryzmat tego, co Bóg stworzył i ujawniony w relacjach Bóg – człowiek: człowiek jako najważniejsze dzieło Boga.

Analizując pojawiające się elementarzach konteksty leksemu *Bóg*, można wyodrębnić grupę zapisów z towarzyszącym leksemowi *Bóg* leksemem *człowiek*. Wkraczamy zatem w sferę obecności Boga w świecie ziemskim, przekraczamy próg metafizycznej obecności Boga w metafizycznym niebie i stajemy wobec wizerunku Boga widzianego oczyma człowieka, z człowieczej perspektywy. Więcej tu popularnej nauki Kościoła i etyki chrześcijańskiej niż teologii doktrynalnej. Ta część obrazu Boga odkrywa przed nami raczej powinności człowieka wobec Boga, niż samą istotę Boga, dzięki jednak takiemu ujęciu poznajemy Boga, takiego, jakim chce go widzieć zwykły człowiek:

---

<sup>14</sup> W. Koska, *Katechetyka, Papieski Wydział Teologiczny w Poznaniu. Biblioteka pomocy naukowych*, red. F. Lenort, J. K. Pytel, T. Węclawski, t. I, s. 30.

<sup>15</sup> Tamże, s. 31-32.

<sup>16</sup> Tamże, s. 32.

- poznajemy ludzki wymiar Bożej **sprawiedliwości**, czytamy zatem, że:

- Pan Bóg wynagradza pracujących ciężko ludzi:

*Pracującemu Pan Bóg dopomaga, a próżniaka bieda smaga, IV31.*

*Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje, II19,33.*

*Każdy człowiek, gdy pracuje, skarbi sobie łaskę Bożą, IV70.*

*Kto rano wstaje temu Pan Bóg daje, I34.*

*Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje, IV16,31,37.*

*Boga wzywaj a rąk przykładaj, IV32.*

- i w innej wersji, gdzie *praca to nauka*:

*Łącząc naukę, uczciwość i pracę uskarbicie sobie mienie, szacunek u ludzi i łaskę u Boga, II31.*

*Gdy człowiek w młodości pilnie się uczy, znajdzie z pewnością w późniejszym wieku utrzymanie, szacunek u ludzi i łaskę u Boga, II32.*

- Bóg też wymaga od dzieci, by szanowały rodziców, tak autor elementarza wyjaśnia dzieciom topos Boga Sprawiedliwego:

*Rodziców szanuj, a Bóg ci pobłogosławi, IV32.*

*Próżno się do Boga modli, kto się ojca, matki wstydzi, tym Pan Bóg się brzydzi, IV37.*

- i były grzeczne, a zyskają nagrodę:

*Takim<sup>17</sup> dzieciom też Pan Bóg błogosławi, IV61.*

*Pan Bóg im pobłogosławi, IV70.*

- poznajemy w tej perspektywie **Boga Wszepochecnego**:

*Wszystko z Bogiem a nic bez niego, I33.*

*Z Bogiem każda sprawa, V35.*

- i **Boga Dawcę** wszelkiego dobra, któremu należy zaufać:

*Człowiek ma żyć jak Bóg chce, I26.*

*Co ma na dobre wyjść musi, od Boga przyjść, I34.*

*Kto boskiej szuka opieki utwierdza swój dom na wieki, I39.*

*Bóg nie opuści, kto się nań spuści, II16.*

---

<sup>17</sup> Z kontekstu wynika, że mowa tu o dzieciach grzecznych.

- **Boga Sędziego odkrywamy** w naukach moralnych nakazujących bojaźń Bożą:

*Bojaźń Pańska początek mądrości*, II16, 17.

*Bogobojny jest Bogu miły*, III57.

*Bogobojny jest Bogu miły*, III57.

*Dzieci, bójcie się Boga!* II30.

- poznajemy też **Boga Stworzyciela**, który stworzył człowieka, któremu dał rozum, by mógł Boga poznawać:

*Człowiek na ziemi najzacniejszym jest stworzeniem Bożem*, I44.

*Możemy sobie wyobrażenia o Bogu, Jego świętej woli i o naszym przeznaczeniu uczynić; mamy rozsądek*, III77.

- a człowiek odpowiada mu, zgodnie z wolą Boga, zaufaniem i modlitwą, jawi się nam **Bóg Słuchający człowieka, Bóg Artysta**, który oczekuje pochwały swego dzieła:

*Poznamy Boga z dzieł Jego*, III61.

*Rodzice nauczyli dzieci chodzić, mówić i modlić się do Boga*, IV61.

*Bóg wszechmogący wszystkie te rzeczy do użytku i przyjemności człowieka stworzył*, III111.

*Bądźcież więc temu Ojcu dobrotliwemu w niebie za te dary wdzięcznymi i używajcie ich ku Jego czci i chwale. Kiedy jęcie albo pijecie; kiedy piękne owoce ujrzycie; kiedy przyjemny śpiew ptaków usłyszycie; zawsze dziękujcie Bogu miłemu i chwalcie Go przez nabożne modły i śpiewy, jako Anieli w niebie!*”, III111.

*Panie! wielkie są dzieła Twoje*, II26.

*Do Ciebie, Boże, rączki podnoszę*, IV42.

*Pana Boga chwalić*, II13.

*Byśmy Cię Boże chwalili*, II25.

*Każda dusza Pana Boga chwali*, II12.

*Bądź pochwalon Boże wielki!* II25.

*Byśmy Cię Boże chwalili*, IV52.

*Bądź pochwalon Boże wielki!* IV52.

*Cośmy Bogu winni, słowik przypomina; I za wszystkie dary Bogu dziękowali*, V40.

*Ciesz się tym, co ci Bóg dał*, I26.

*Najpierw Bogu składam dzięki, Stwórco ziemi, nieba*, II40.

*Takowe dziatki są téż rodzicom swoim posłuszne, myślą często o Bogu i modlą się chętnie do niego*", III71.

*Modlą się dziatki do Boga*, IV75.

*Módl się więc pobożnie i ukochaj Boga*, II26.

*Więc się módl pobożnie i pokochaj Boga*, IV56.

Marginalnie pojawiają się w elementarzu wołaczowe wykrzyknienia, westchnienia. Mają one wartość modlitewną i można je uznać za dopełnienie obrazu relacji Bóg – człowiek proszący łaski. Kazimierz Długosz pisze: „W polskich wyrażeniach wykrzyknikowych o odniesieniu religijnym uderza ich charakter (...) modlitewny, a przynajmniej dopuszczający możliwość tonu mniej lub bardziej modlitewnego”<sup>18</sup>.

*Co wam jest dla Boga mój panie?*, IV80.

*Daj Boże!*, IV38.

*Nie mam ojca, Boże miły, nie mam już matuli. Ukróć żale me, o Boże!*, IV47.

*Mój Boże! Mój Boże!*, IV79.

*Wnet do mego Pana wołam, do mego Boga na niebie*. II25.

### III

Z przywołanego tu materiału, zebranego z pięciu elementarzy, funkcjonujących na Pomorzu od lat pięćdziesiątych XIX do lat dwudziestych XX wieku, a więc przez blisko 70 lat, wyłania się obraz Boga, przekazywany i utrwalany w świadomości polskich dzieci przez ostatnie stulecie. Obraz wykreowany przez autorów domowych elementarzy – działaczy narodowościowych, nauczycieli, chcących zachować polskość, a więc i katolicyzm na ziemiach zaboru pruskiego.

O jakim Bogu czytały w swoich pierwszych czytankach dzieci sto i więcej lat temu? Opisowe imiona Boga ujawniają przede wszystkim relacje Bóg – czas i przestrzeń, np. *Wszzechwiedzący*, *Wszzechobecny*. Zebrany materiał pozwala też na wyprowadzenie wniosku, że był to przede wszystkim Bóg Stwórca, Bóg Wszchemogący, obserwujący człowieka z wyżyn nieba, Bóg Sędzia, ale nie tylko Karzący za grzech, więcej tu

---

<sup>18</sup> K. Długosz, *Religijne wykrzykniki*, [w:] tegoż, *Język – Religia – Kultura*, Szczecin 2001, s. 171.

słów o Bogu, który wynagradza krzywdy zaznane na ziemi. Słów pocieszenia, często kierowanych przez ludzi z warstw inteligentnych do ludu. Widać tu wyraźny wpływ pozytywistycznych idei, nakazujących wspierać sieroty i ludzi ubogich, realizować pozytywistyczne hasło pracy u podstaw.

Bóg Stworzyciel świata i człowieka – stworzył świat piękny i podarował go człowiekowi; Wszechmogący, kieruje losami wszelkiego stworzenia, a Wszechwiedzący i Wszechobecny Sędzia czuwa nad porządkiem świata. Jednak ten obraz Boga, mimo że wywiedziony ze Starego Testamentu, nie przeraża, a raczej wiąże się z surową etyką i ma wymiar dydaktyczny – Bóg Wszechwiedzący wynagradza grzechy dzieci, widzi każdy grzech przez nie popełniany. Bóg jest też Opiekunem człowieka i Dawcą wszelkiego dobra, wszystko, co ma człowiek, pochodzi od Boga, i Bóg tylko może uchronić człowieka od zła. W kontekście Bożej opieki nad człowiekiem pojawia się też pozytywistyczny etos pracy, Bóg wynagradza bowiem przede wszystkim ludzi ciężko pracujących, najtrafniej ilustrują to przysłowia: *Pracującemu Pan Bóg dopomaga, a próżniaka bieda smaga*, IV 31; *Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje*, IV16, 31, 37; *Każdy człowiek, gdy pracuje, skarbi sobie łaskę Bożą*.

W elementarzach mowa jest przede wszystkim o Bogu, niewiele znajdziemy tam informacji o innych osobach Trójcy Świętej: Jezusie i Duchu Świętym; niewiele o Maryi czy świętych. Wynotowałam tylko kilkanaście fraz związanych z narodzinami i działalnością Jezusa, np. *Pana Jezusa nazywamy Synem Bożym. Jest on Bogiem, jak ojciec, ale stał się człowiekiem, aby nas zbawić*, IV45. *Marya porodziła Jezusa w Bethlehem*”. III 20.

Interesujący jest też rozkład treści religijnych pomiędzy badanymi elementarzami. Najmniej informacji o Bogu znajdziemy w elementarzu grudziądzkim, dlatego że ten podręcznik ma najbardziej patriotyczny charakter. Wart odnotowania jest w tym wydawnictwie zapis o księdzu Ledóchowskim, arcybiskupie gnieźnieńsko-poznańskim, uznanym za męczennika sprawy narodowej. Postać tego księdza budziła wiele kontrowersji, jak pisze S. Kieniewicz: „W początkach Kulturkampfu gotów był iść na ustępstwa w sprawach języka polskiego. Odmówił kompromisu w sprawach kościelnych. W ten sposób doszło do zatargu. (...)W 1874 r. Ledóchowski został aresztowany (...) i wyrósł niespodziewanie dla siebie na męczennika narodowego”<sup>19</sup>. O tym, jak bardzo związana była wal-

ka o polskość z walką o katolicyzm, świadczyć może właśnie wprowadzenie tej postaci do elementarza w kontekście męczennika sprawy narodowej. Autor grudziądzkiego elementarza zapisał pod literami *x – ks, X – Ks*: *Za wiarę cierpiał ksiądz kardynał Ledóchowski w pruskim więzieniu, V34.*

Autor kolejnego elementarza, toruńskiego, wprost wskazuje na nierozłączność polskości i katolicyzmu: *Władysław... Cieszył się, gdy nauczyciel opowiadał po polsku o Bogu, IV46.*

Porównując ze sobą wszystkie pozostałe podręczniki, stwierdzić należy, że w podobnych proporcjach jest w nich obecny Bóg. Toruński elementarz ma około 60 zapisów z leksemem Bóg, świecki – 42; pelpliński – 31, a elementarz Onderki – około 40.

Można zatem twierdzić, że elementarze z XIX i pierwszego dwudziestolecia XX wieku miały wyraźnie katolicki charakter, a obecność Boga na ich kartach służyła nie tylko uczeniu dzieci o chrześcijańskim Bogu, ale z religii wywodzono kodeks moralny, a dydaktyzm elementarzy realizował się w znacznej mierze właśnie poprzez naukę chrześcijańskiej etyki.

---

<sup>19</sup> S. Kieniewicz, dz. cyt., s. 297.